VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ DO SPRAW ZMIAN W KODYFIKACJACH (NR 7)**

z dnia 25 kwietnia 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 7)

25 kwietnia 2012 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Kwiatkowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– senacki projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (druk nr 288).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Bucior** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Maria Murawska** prokurator w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Grażyna Anna Sztark** senator oraz **prof. Marian Filar** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska** i **Sylwia Chojecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy** i **Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Tak sympatycznie będę zachęcał, żebyśmy wyciszali rozmowy. Dzień dobry państwu, otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Chciałbym przywitać pierwszy raz w tej roli obecnego z nami na sali stałego doradcę naszej Komisji, czyli pana prof. Mariana Filara. Witam bardzo serdecznie.

Dzisiaj w porządku posiedzenia mamy punkt dotyczący rozpatrzenia senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Na posiedzeniu Komisji rząd reprezentuje wiceminister pracy i polityki społecznej, pan minister Marek Bucior wraz ze współpracownikami. Witamy bardzo ciepło. Od razu, jeżeli państwo pozwolą, tytułem pewnego wstępu przekonywałbym dzisiaj państwa do filozofii bardzo sprawnej pracy. Projekt ustawy stanowi inicjatywę senacką i realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego i stąd obecność na sali – przepraszam, że nie przywitałem – pani senator Anny Sztark. Witam bardzo serdecznie. Kłopot z tym projektem polega na tym, że wyrok Trybunału wchodzi w życie 31 maja i gdybyśmy nie przyjęli tej regulacji w tak nadzwyczajnym tempie, to wszyscy musimy mieć to poczucie – oczywiście to bardziej obciąża zawsze jedną stronę, dlatego tu wspólnie posypujemy głowę popiołem – co nieprzyjęcie tej regulacji mogłoby spowodować. Dzisiaj mamy pewną liczbę postępowań sądowych i umorzeń tych postępowań. Stąd będę przekonywał państwa, żebyśmy jak najsprawniej pracowali nad zmianą ustawy. Żeby tę procedurę jak najbardziej usprawnić, pan minister Bucior wyraził zgodę na taki sposób pracy, mimo iż rząd ma swoją inicjatywę, to pracujemy na projekcie senackim, a strona rządowa przedstawi pewne swoje propozycje zmian do tego projektu. Od razu deklaruję państwu, że będę chciał te poprawki, które przygotowała strona rządowa zgłosić; oczywiście do decyzji członków Komisji zależy, czy Komisja je ostatecznie przyjmie, czy nie. Na początku oddaję głos przedstawicielowi strony rządowej. Przepraszam, wpierw może pani senator – wnioskodawca.

Senator Grażyna Anna Sztark:

Tak, tu właśnie mi pani poseł podpowiada, że mam nic nie mówić, bo już wszystko powiedziałam. W związku z tym powiem tylko, że podtrzymuję swoje stanowisko, które

przedstawiłam na posiedzeniu Sejmu godzinę czy dwie temu. Również proponuję, ponieważ zgadzamy się absolutnie z panem ministrem czy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej na ten sposób procedowania. Nie mamy czasu, to jest projekt po dyskontynuacji. Po prostu mam takie wrażenie, że już nic nowego ani nic dobrego nie potrafimy tutaj wnieść. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Dziękuję bardzo, pani senator. A teraz oddamy głos panu Bogdanowi Cichemu, który z ramienia Biura Legislacyjnego zajmuję się projektem. Proszę bardzo.

Legislator Bogdan Cichy:

Jeżeli wolno, strona rządowa przed chwilą nam przekazała zaproponowane trzy poprawki, które są zbieżne z inicjatywą rządową, która w tym zakresie została przyjęta. W związku z tym, jeżeli państwo pozwolicie, to z naszej strony byśmy wyrazili taki pogląd i taką propozycję, żebyście, jak my to mówimy, od strony legislacji mogli nałożyć na ten projekt senacki te właśnie poprawki, które są w tej chwili…

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Czy możemy te poprawki zobaczyć?

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

A przepraszam, nie rozdaliśmy. Podczas gdy BL zapoznaje się z tekstem, oddaję głos przedstawicielom rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Tak, dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Faktycznie, Rada Ministrów 17 kwietnia przyjęła rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy – Kodeks karny. My troszeczkę od innej strony, inna kolejność, ale właściwie nie na tym polega zmiana, która ustawa jest pierwsza, tylko na różnicach, które tu występują.

W przypadku przedłożenia senackiego następuje rugowanie opłaty dodatkowej w stosunku do płatników składek, którzy są osobami fizycznymi. My mówimy, że skoro TK stwierdził, że samodzielnie każda z tych sankcji może osobno funkcjonować, a jedynie ich kumulacja jest niedopuszczalna, to proponujemy właśnie taki mechanizm, który by to po prostu realizował. Wprowadzamy taki mechanizm w art. 24, czyli de facto pozostawiamy dzisiejszy ust. 1, który się uchyla. W jego miejsce proponujemy przyjąć ust. 1a w dotychczasowym brzmieniu. W przypadku sytuacji, gdyby rzeczywiście nastąpiłoby skazanie prawomocnym wyrokiem za nieopłacenie składek osoby fizycznej, która wcześniej poniosła dodatkową opłatę, to proponujemy mechanizm cofnięcia tej dodatkowej opłaty i zwrotu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych pobranej dodatkowej opłaty na rzecz tej osoby fizycznej.

To realizują nasze poprawki. Są 3 poprawki, które wprowadzają właśnie ten cały mechanizm i chcielibyśmy postulować o przyjęcie takiego rozwiązania. To będzie oznaczało tyle, że nie będzie podwójnego karania za ten sam czyn. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Otwieram dyskusję członków Komisji. Jeszcze zapytam, czy pan prof. Marian Filar jako doradca Komisji chce zabrać głos.

Stały doradca Komisji prof. Marian Filar:

Drodzy państwo, widzę że będę tutaj bezrobotny, ponieważ te propozycje są – moim zdaniem – przygotowane na takim poziomie, że ja tu nie mam czego doradzać. Rozumiem intencję, one mi w pełni odpowiadają i uważam, że to jest rozwiązanie najsłuszniejsze, bo chodzi o to, żeby nie wylać dziecka z kąpielą, ale żeby jednak na wszelki wypadek trochę tej wody w wannie zostało. Jestem zdania, że jest to po prostu rozwiązanie przemyślane i warte poparcia.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

To ja dodam tylko jeszcze ze swojej strony tyle, że to rozwiązanie zostało już przećwiczone w praktyce, bo ono jest wzorowane na ustawie o odpowiedzialności za naruszenie

dyscypliny finansów publicznych. Tam po prostu taki mechanizm funkcjonuje i to jest po prostu taka kalka tego mechanizmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Ja mam propozycję dla pań i panów posłów, żebyśmy pracowali już na tych poprawkach, które przedstawił pan minister. Ja je formalnie zgłaszam jako przedmiot pracy Komisji. Oczywiście, jeśli państwo mają uwagi, to już może zgłaszajmy do tego projektu. Trwa punkt – dyskusja. Pan poseł Jerzy Kozdroń.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Co do zasady te poprawki mnie się podobają, panie przewodniczący. Natomiast, szczerze powiem, martwi mnie kazuistyka w tym rozwiniętym przepisie. Raz, że się mówi tak: „nie wszczyna się postępowania", a „wszczęte postępowanie (w razie prawomocnego skazania) umarza się". Czy nie można by tego zbić w ramach jednego przepisu, że: „w sytuacji prawomocnego skazania za przestępstwo lub wykroczenie nie wszczyna się postępowania o wymierzenie dodatkowej opłaty, a wszczęte się umarza". To tak z art. 17 Kodeksu postępowania karnego, chyba dobrze pamiętam?

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Proszę o stanowisko strony rządowej, bo byśmy od razu procedowali.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

To ja przekażę głos panu dyrektorowi Żółtowskiemu, Department Ubezpieczeń Społecznych.

Dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych MPiPS Przemysław Żółtowski:

Dziękuję bardzo. Wydaję się jednak, że ze względu na różne możliwe fazy postępowania w sprawie opłaty dodatkowej, taka norma jest jednak wyczerpująca. Nie wszczyna się, jeżeli było skazanie, zawiesza się, jeżeli jest w trakcie, a umarza się, jeśli zostało zakończone. Takie normy są niezbędne. Czy to napiszemy jednym zdaniem? Wydaję mi się, że kilka zdań jednak jest bardziej precyzyjnych i trafnych w tej mierze. Dziękuję.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Precyzyjnie to by było, gdybyśmy to nawet kazuistycznie rozstrzygnęli. To jeszcze by było precyzyjniej, ale tu chyba nie o to chodzi. My tutaj pracujemy nad ustawą, która musi mieć jakiś poziom ogólności.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Proszę państwa, moja droga na skróty się trochę nie sprawdza. Musimy jednak inaczej i zaproponuję, żebyśmy w takim razie procedowali artykuł po artykule, bo tak po prostu będzie szybciej. Czyli przechodzimy do art. 1. Przepraszam, do tytułu oczywiście, bo jest zmiana w tytule między dwoma projektami. Czy ktoś w sprawie tytułu? Ja oczywiście złożyłem wniosek, żeby tytuł był taki, jaki jest w projekcie poprawek przygotowanych przez stronę rządową. Czy są jakieś inne głosy? Tak, przepraszam. A rzeczywiście, mamy to zatwierdzone.

Czy do art. 1 są jakieś uwagi? Jurek. Proszę, panie przewodniczący.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Ja mam pytanie do BL, ponieważ wyrok TK w istocie rzeczy nie uchylił obowiązywania zaskarżonych przepisów. One dopiero stracą moc obowiązywania po 31 maja. Teraz jest pytanie – czy niepoprawnie byłoby, gdybyśmy uchwalili ten przepis powtórnie z zachowanie § 1, ponieważ wprowadzamy w istocie rzeczy art. 218 w takim samym brzmieniu, tylko zmieniamy numerację?

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Proszę, głos oddaję BL.

Legislator Bogdan Cichy:

Rozważaliśmy również taką kwestię, ale powstawałaby wtedy istotna wątpliwość, bo jak gdyby wchodzimy do tej samej jednostki redakcyjnej. Jest oczywiście od strony legislacji taka teza i ukształtowała się w pełni taka praktyka, że oczywiście możemy wejść do tej

samej jednostki redakcyjnej, co do której Trybunał postanowił, że przepis jest niezgodny z konstytucją, ale pod jednym warunkiem – że zmieniamy treść normy prawnej. Teraz, jeżeli nie zmieniamy, a tutaj nie zmieniamy, bo norma jest przecież identyczna jak jest w tej chwili w art. 218 k.k. to my wchodzimy do jednostki redakcyjnej, którą Trybunał uznał za niekonstytucyjną.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Takie są zasady poprawnej legislacji?

Legislator Bogdan Cichy:

Tak, tak.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Czy do art. 1 ktoś ma jeszcze jakieś uwagi?

Nie słyszę, czyli art. 1 mamy omówiony.

Przechodzimy do art. 2. W projekcie poprawek, które państwo otrzymali, ja proponuję żebyśmy po kolei zajmowali się poszczególnymi ustępami. Czy do ust. 1a ktoś ma jakieś uwagi? Za każdym razem oczywiście oddaję też głos przedstawicielowi Biura Legislacyjnego. Proszę bardzo.

Legislator Bogdan Cichy:

Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Nie słyszę żadnych uwag. Przechodzimy w takim razie do ust. 1b. Czy BL?

Legislator Bogdan Cichy:

Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Tutaj posługujemy się zwrotem „za ten sam czyn nie wymierza się". Jak należy rozumieć to sformułowanie, bo samo nieopłacenie to jest czyn, ale ten czyn może dotyczyć różnych okresów? Czy jeżeli płatnik był ukarany np. za niepłacenie składek za 2010 r., to czy za 2011 r. to jest ten sam czyn, tylko inny okres? Czy można mu wymierzyć opłatę dodatkową czy mu nie można wymierzyć opłaty dodatkowej, jeżeli on w dalszym ciągu nie opłaca składek? Czy jest ten wybór za 2011 r., że można ponownie złożyć zawiadomienie o wykroczeniu czy o przestępstwie, jeżeli dotyczy to pracowników?

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Pan minister czy pan dyrektor?

Dyrektor departamentu MPiPS Przemysław Żółtowski:

W zamierzeniu chodziło o możliwość wyeliminowania nałożenia opłaty za ten sam czyn. Nie, gdy siedem lat temu także nie opłacił składek – wtedy to nie jest ten sam czyn, w naszym rozumieniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Czy państwa ta odpowiedź satysfakcjonuje?

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

To znaczy, wprost bym chciała wiedzieć, bo są płatnicy, którzy nagminnie nie opłacali składek. Okres ukarania jest za czyn z danego okresu. W tym momencie, jeżeli to jest ten sam czyn, czyli dalej nieopłacanie składek, tylko inny okres, to można wymierzyć karę, np. opłatę dodatkową, jak już było skazanie za wykroczenie czy za przestępstwo.

Dyrektor departamentu MPiPS Przemysław Żółtowski:

Chcę powiedzieć, że to powtórne nieopłacenie składek po kilku latach jest „takim samym czynem", ale nie „tym samym". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Pan przewodniczący.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Wydaje mi się, że ja zrozumiałem intencję pani poseł Bartuś, bo tutaj są dość istotne okoliczności, które ona podniosła. Mamy oto bowiem do czynienia z taką sytuacją, kiedy z art. 218 jest wniesiony akt oskarżenia i jest ktoś skazany, przy czym opis czynu ma charakter ciągły. Ten ciągły charakter przykładowo obejmuje 3 lata niepłacenia składek, natomiast opłata dodatkowa wymierzana jest za okres mniejszy, krótszy, ale który mieści się w tym i opłata może być wymierzona za okres, który się w tym nie mieści. Czyli częściowo się pokrywa z tym skazaniem, a częściowo wychodzi poza zakres i w tym momencie nie można by za tak opisany czyn wymierzać opłaty dodatkowej za okres obejmujący i okres zawarty w skazaniu, i ten nie zawarty. Wtedy trzeba by to zredukować tylko do tego okresu, który nie jest objęty przypisanym czynem przestępnym.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Czyli można by?

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Tak, ale trzeba zmienić opis i dotyczy to zupełnie innej sankcji, innej opłaty dodatkowej za ten mniejszy okres.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Ja państwa uczulam na jedną rzecz. Oczywiście dyskutujemy, żeby wyjaśnić wątpliwości przepisów, ale jeżeli finalnie ktoś z państwa nie będzie usatysfakcjonowany tym wyjaśnieniem, to oczywiście przypominam i proszę, żeby to znalazło swój wyraz w postaci zgłoszenia wniosku o zmianę przepisu. Pani przewodnicząca chyba…

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

To znaczy, ja mam wrażenie, że chyba nie mamy tu jakiś problemów. Najpierw mamy ust. 1a: „1a. W razie nieopłacenia składek lub opłacenia ich w zaniżonej wysokości […] dodatkową opłatę […]”. Ja wiem, że już jesteśmy w ust. 1b, ale to dotyczy jednak określonego okresu. Składkę się opłaca za okres danego miesiąca, a nie 5 składek za ten sam miesiąc, tylko za dany konkretny miesiąc. Jeżeli dotyczy jednego miesiąca, to później mamy kolejne miesiące…

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Nie, nie pan po prostu nie rozumie, panie ministrze. Chodzi o taką rzecz – ktoś nie płaci składek i ZUS za określony okres składa doniesienie do prokuratury, prawda? Prokuratura ma określony czas niepłacenia składek. W międzyczasie on dalej nie płaci i w tym momencie organ administracji emerytalnej ma dłuższy okres od tego, jaki jest przypisany mu w czynie. Rozumie pan? Te okresy się nie pokrywają i to jest kwestia, czy to jest ten sam czyn, czy już nie jest to ten sam czyn. Ale to praktyka wymiaru sprawiedliwości jest w stanie rozstrzygnąć. To nie jest problem.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Pani poseł.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Pan poseł Kozdroń wydaje się rozumie, o co chodzi, bo…

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Ja, wydaje się, rozumiem.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Tak, może nie do końca, bo 218 k.k. mówi o czynie, jeżeli jest to „złośliwe i uporczywe”. Jeżeli uporczywe, to musi być przez pewien okres. Ten płatnik, ta osoba fizyczna nie płaci za pracowników składek w 2009 r., w 2010 r., jakiś tam okres i wtedy jest zawiadomienie i zostaje ukarany za ten okres np. do końca 2010 r. A za 2011 r., mimo, że tamtych dalej nie ma opłaconych, możemy mu wymierzyć opłatę dodatkową? O takie wyjaśnienie chodzi, bo inny okres, ale ten czyn to jest ten sam czyn, który… Rozumiem, „taki sam”,

chociaż to może być problem. Rozumiem, że to jest „taki sam”, nie „ten sam”, chociaż może ja od strony praktycznej miałam z tym do czynienia, więc wiem, że sądy będą też różnie do tego podchodzić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Ja mam wrażenie, że po tej dyskusji wyjaśniliśmy sobie wątpliwości i możemy przejść do ust. 1c.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS):

To przyjmujemy?

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Przyjmujemy, tak, jeżeli nie było innego wniosku. BL, proszę bardzo.

Legislator Bogdan Cichy:

Z naszej strony jest taka, powiedziałbym niebywale drobna uwaga o charakterze wyłącznie językowym. Zaczynamy brzmienie ust. 1c tak: „1c. W razie wszczęcia postępowania w sprawie o przestępstwo lub wykroczenie”. Natomiast, jak państwo zwrócą uwagę na sam koniec tego przepisu, to passus brzmi „postępowania w sprawie o przestępstwo lub o wykroczenie”. Jest „o”, więc jest kwestia czy to „o” mamy wstawić tam u góry, czy to „o” na dole mamy po prostu skreślić, jakbyście państwo ewentualnie zdecydowali. To jest po prostu kwestia wyłącznie językowa.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Pan dyrektor? Pan dyrektor albo skreśli „o”, albo wstawi.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

To może pan mecenas zaproponuje jeden z wariantów.

Legislator Bogdan Cichy:

To jeżeli wolno, to byśmy proponowali, żeby w tej poprawce na samym końcu w zwrocie „lub o wykroczenie” skreślić „o”.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Dobrze, dziękuję bardzo. Czy jakieś głosy co do ust. 1c jeszcze? Nie słyszę. Przechodzimy do ust. 1d. BL?

Legislator Bogdan Cichy:

Nie zgłaszamy zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi odnośnie ust. 1d? Pan przewodniczący Jerzy Kozdroń, proszę.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Ja mam do ust. 1d pkt 2. Chciałby żebyście państwo razem ze mną ten ustęp przeczytali: „1d. W razie prawomocnego skazania płatnika będącego osobą fizyczną za przestępstwo lub wykroczenie polegające na nieopłaceniu składek lub opłaceniu ich w zaniżonej wysokości: […]

2) decyzję o wymierzeniu dodatkowej opłaty za ten sam czyn uchyla się z urzędu, a pobraną opłatę zwraca się w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku skazującego za przestępstwo lub wykroczenie; jeżeli dodatkowa opłata nie zostanie zwrócona w terminie, podlega ona oprocentowaniu w wysokości równej odsetkom za zwłokę pobieranym od zaległości podatkowych, od dnia uprawomocnienia się wyroku.”.

Proszę państwa, ja odnoszę wrażenie, że my z jednej strony szanujemy zasadę *ne bis in idem*, a tutaj tylnymi drzwiami, zobaczcie, jak my odsetki liczymy. Przecież to jest w istocie rzeczy też karanie, bo tak: pobierzemy, zwrócimy ci, ale zwrócimy ci w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku. Wyrok zapadnie, jak ja znam szybkość postępowania karnego, po dwóch latach. Czyli gość zapłacił opłatę dodatkową, dwa lata czeka, potem się uprawomocni ten wyrok skazujący, to wtedy organ zusowski wyda decyzję o zwrocie w terminie 30 dni. Jeżeli nie dochowa tego terminu, to dopiero od tego

momentu będą liczone odsetki. To jest taka darmowa lokata. Przecież, słuchajcie, to się w głowie nie mieści taka regulacja. Ja mam w ogóle wątpliwości co do konstytucyjności tego rozwiązania.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Do tego zaraz się ustosunkujemy, a teraz proszę ewentualnie stronę rządową o przybliżenie tej propozycji. Czym się państwo kierowaliście?

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

W takim razie rozumiem, że pierwsza jest jednak ta dodatkowa opłata. Ona została wymierzona, ona została pobrana i kiedy ma zostać zwrócona? Wtedy, kiedy nastąpi ten wyrok i on się uprawomocni, jednak wtedy. Wcześniej jak, na mocy czego ma być ona zwrócona? To jest takie moje pytanie.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

To znaczny, proszę państwa, ja już w ogóle sobie tego nie wyobrażam, jeżeli są przedtem przepisy, w których się mówi: nie wszczyna się, wszczęte postępowanie się zawiesza, a jeżeli jest prawomocnie skazany już za przestępstwo, to w ogóle należy umorzyć postępowanie w sprawie wymierzenia dodatkowej opłaty. Ale dochodzimy do takiej oto sytuacji, że mimo tej opłaty dodatkowej wymierzonej, gdy należało od razu odmówić wszczęcia czy umorzyć albo zawiesić nie zrobiono tego, wymierzono opłatę i organ sądowy i prokuratorski prowadzą postępowanie. Wymierzają karę wbrew zasadzie *ne bis in idem* i my w istocie rzeczy mamy jednak świadomość, że nie powinniśmy tej opłaty pobrać, ale ją pobraliśmy. Dobrze, to my ci ją zwrócimy, ale już nie w takiej wysokości, żeby była zaspokojona pełna ekwiwalentność, bo przecież zwrot tej opłaty bez odsetek po 2-3 latach to nie jest zwrot tej samej kwoty. Czyli odsetki należałoby liczyć od daty nienależnie pobranej opłaty.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Pani poseł.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Wydaję mi się, że za daleko poszliśmy, ponieważ tu się mówi o zwrocie pobranej opłaty. Z praktyki to tak wynika, że jeżeli ZUS-owi udało się pobrać opłatę dodatkową, to ściągnął wszystkie zaległe składki, a jak ma płatnik zapłacone składki, to sąd nie wymierzy kary za przestępstwo. Sądy teraz na podstawie art. 218 wymierzały kary, ale bardzo ostrożnie, musiały być spełnione różne przesłanki. Wydaję się, że ten przepis próbujemy uregulować tak daleko idąco, ale taka sytuacja nie zaistnieje, bo jeżeli dojdzie do ściągnięcia opłaty, to dojdzie do ściągnięcia składek. Jeżeli dojdzie do ściągnięcia składek to sąd umorzy postępowanie.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

To znaczy, że w ogóle ten przepis jest niepotrzebny w tej sytuacji, pani Basiu. Ja akurat byłem w TK w tej sprawie. Pani tutaj tak optymistycznie przedstawia ten ZUS, a tam było tak naknocone, że Trybunał musiał wydać wyrok, bo zrobili z tego i przestępstwo, i wykroczenie, i opłatę dodatkową, tak że życie jest bogatsze od tego, co my mówimy, dlatego nie możemy wydawać przepisów niespójnych. Jeżeli przewidujemy i od razu wiemy, że opłata była w tym momencie nienależna, to należało ją zwrócić, a jak się ją zwróci to musi być pełna ekwiwalentność.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Pan dyrektor, a później jeszcze raz poproszę BL.

Dyrektor departamentu MPiPS Przemysław Żółtowski:

Dziękuję bardzo. Sporny przepis reguluje sytuację, kiedy opłata dodatkowa została wymierzona prawidłowo i prawidłowo wyegzekwowana. Dopiero później ktoś, bo to niekoniecznie musi być organ wymierzający opłatę dodatkową, wystąpił z wnioskiem o ukaranie i nastąpiło to ukaranie. Dopiero wtedy, gdy został skazany prawomocnym wyrokiem nasz delikwent, że tak powiem, ta opłata dodatkowa stała się – nazwijmy ją

– nienależna. Ale ona cały czas była wymierzona prawidłowo, nie zostały naruszone żadne przepisy przy jej wymierzaniu i egzekwowaniu.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Pan nie odnosi wrażenia, że w istocie rzeczy po drodze pan został dwukrotnie ukarany? Bo przecież, jeżeli ja mam opłatę dodatkową zapłacić, to są to duże kwoty. Najczęściej nie płaci ten, który nie ma pieniędzy, ale gdzieś tam, dzięki Bogu, załatwił w jakieś firmie kredyt i ten kredyt go kosztuje, czyli ma odsetki. Potem okazuje się po czasie, że opłacił, to jeszcze ktoś go skierował na drogę postępowania karnego i go jeszcze ukarali za to. To w tym momencie dochodzimy do wniosku, że ta opłata nie powinna mu być wymierzona, bo jeżeli mamy którąś karę zdjąć, to nie zdejmiemy prawomocnego wyroku sądowego, bo nikt nie ma prawa uchylić prawomocnego wyroku. W związku z tym łatwiej jest uchylić decyzję administracyjną o wymierzeniu opłaty. W tym momencie wiemy, że ta opłata jest niezależna, ponieważ zasada mówi: nie wolno dwa razy karać. Skoro nie wolno dwa razy karać, to nie można powiedzieć, że wolno karać odtąd dotąd – na jakiś czas karać, na dwa lata, dopóki się twoja sprawa nie zakończy, a jak się zakończy sprawą karną, to wtedy ci to zwrócimy – zwrócimy w pełnej wysokości, bo to jest zasada.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Bogdan Cichy:

To znaczy od strony legislacji, my do takiego rozwiązania nie zgłaszamy zastrzeżeń, bo ono legislacyjnie jest poprawne. Natomiast jest kwestia merytoryczna. To jest oczywiście to, co pan poseł podnosi. Czy to ma być tylko – mówiąc brutalnie – opłata zwrócona w wartościach nominalnych, czyli w takich wartościach, jakie były pobrane, czy chcemy również, żeby to było traktowane w kategorii swoistej lokaty, czyli z odsetkami ustawowymi itd.? To jest kwestia merytoryczna, decyzja musi należeć do państwa. Od strony legislacyjnej my nie zgłaszamy zastrzeżeń do takiego rozwiązania.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Ja chciałem tylko jeszcze jedną rzecz dodać. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną taką sprawę. Zmieniliśmy Kodeks postępowania cywilnego w zakresie dotyczącym egzekucji. Wszystkie pieniądze wpłacane do depozytu sądowego są oprocentowane. Panie ministrze, to pan to spowodował, że nawet w sprawach cywilnych tak jest. A teraz w takich sprawach nie chcemy zwrócić pełnego odszkodowania?

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Pan przewodniczący może przedstawić propozycję związaną z usunięciem tego ustępu. Dyskutujemy dalej, pan prof. Marian Filar.

Stały doradca Komisji prof. Marian Filar:

Drodzy państwo, ja tu jestem jak ta rozdarta sosna Żeromskiego, bo chciałbym bardzo poprzeć to rozumowanie Jurka, bo ono jest nienaganne, jeżeli chodzi o precyzję. Natomiast powoduje duże problemy logistyczne. W związku z tym mam taką propozycję kompromisową. Jurku, tak na pocieszenie pamiętajmy o tym, że w prawie oprócz tego trybu, o którym w tej chwili mówimy, istnieją inne drogi dochodzenia nienależnego świadczenia, tak że ten nieszczęsny dłużnik jednak zawsze będzie się mógł czymś podeprzeć. Że miał pecha, to fakt, ale tak już w życiu bywa, że jeden ma pecha, drugi nie ma. Jeśli można znaleźć rozwiązanie pośrednie, to proponuję o tym pamiętać, że on nie jest pozbawiony jakiejkolwiek obrony.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Ja mam pytanie do pana przewodniczącego Kozdronia, czy ma propozycję regulacji np. w kontekście odsetek w tym momencie?

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Proszę państwa, przecież ja tutaj jestem jeden w Komisji i tak patrzę po tych posłach i widzę, że tutaj poparcia nie znajdę. W związku z tym nie będę wnosił tej poprawki.

Poseł Witold Pahl (PO):

Panie przewodniczący, zaraz, zaraz…

Poseł Bartosz Kownacki (SP):

Pytanie jest jak najbardziej zasadne i ja uważam, że przy odpowiednim sformułowaniu my możemy poprzeć taką poprawkę. Nie może być tak, że zrzucamy później na tego biednego płatnika obowiązek szukania sobie innej drogi i poszukiwania pieniędzy, które mu zabrało państwo. Jeżeli już to zaproponuję…

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Dobrze, jeszcze pani przewodnicząca ma tu jakąś propozycję.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS):

Ja mam pytanie, czy nie lepiej byłoby zakończyć ten pkt 2 na słowie „wykroczenie" i skreślić: „jeżeli dodatkowa opłata nie zostanie zwrócona w terminie […]"? To by wchodziły może ogólne zasady?

Poseł Bartosz Kownacki (SP):

Nie, to wtedy już w ogóle nic nie zostaje. My proponujemy dodać jeszcze więcej niż teraz. Przy skreśleniu tego przepisu nic nie zostanie.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

To znaczy, proszę państwa, wydaję się, że ta pełna ekwiwalentność ze strony silniejszego podmiotu, a co byśmy nie powiedzieli, to jest organ władzy publicznej – ZUS jest silniejszym podmiotem i pełna ekwiwalentność ze strony tego organu władzy publicznej i stojącego za nim państwa jest jakimś poczuciem sprawiedliwości. Prędzej czy później jakiś pracodawca, bo to najczęściej będzie dotyczyło pracodawców-osób fizycznych, zwróci się i będzie dochodził. Oczywiście sądy mu odmówią i zwróci się do TK i powie: czy tu jest zachowana zasada równości między tymi podmiotami i ochrony praw majątkowych z art. 64 ust. 2 Konstytucji?

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Ja bym prosił pana przewodniczącego o propozycję przepisu. Biuro Legislacyjne.

Legislator Bogdan Cichy:

Jeżeli pan przewodniczący czy państwo pozwolą, bo rozumiemy państwa problem. Teraz tak, jako że ustawa jest procedowana w tzw. trybie kodeksowym, to w związku z tym oczywiście ustawa nie będzie uchwalana na tym najbliższym posiedzeniu. Jeżeliby tak było, to może jakieś tempo byłoby potrzebne – przepraszam, że tak mówię – tempo większe. Oczywiście pani marszałek zdecydowała, że ustawa jest procedowana w trybie kodeksowym, a zatem chodzi nam – już mówiąc brutalnie – od strony logistyki o to, żeby sprawozdanie pojawiło się dziś-jutro, żeby można było po upływie 14 dni, tak jak oczywiście wymaga regulamin Sejmu, dochować tego trybu kodeksowego. Czyli mówiąc krótko i najprościej, chcielibyśmy żeby drugie czytanie było 10 maja i ustawa uchwalana przez Wysoką Izbą 11 maja. Ewentualnie można ten problem przesunąć do poprawek, bo będzie normalne drugie czytanie. Wszystko na to wskazuje, że drugie czytanie się powinno odbyć 10-tego i można jeszcze raz się zebrać. Państwo zbiorą się w tym gronie, bo rzecz jest poważna, trudno tak spod małego palca.

Nie wiem czy państwo zwrócili uwagę, w dalszej części tego przepisu mówimy o odsetkach, ale od zaległości podatkowych. Jeżeli się wchodzi w cywilistykę, to tam są inne odsetki. Jeżeli już mielibyśmy coś tutaj robić, to wydaję nam się, że powinna tu być pewna synchroniczność. Albo się zdecydujemy na jakieś odsetki w kategorii cywilistycznej, np. ustawowe i wtedy wiemy, o co chodzi. Wchodzimy w cywilistykę i w stosunku do jednej, i do drugiej sytuacji będą odsetki liczone i ustalane w tej samej formule. To wymaga pewnego namysłu. Państwo wiecie, tworzenie prawa generalnie wymaga pewnego namysłu. Biorąc pod uwagę, że co najmniej 14 dni przed nami, to myślę, że i strona rządowa tutaj by mogła nam troszkę pomóc i można by się nad tym jeszcze zastanowić i spokojnie wypracować poprawkę w drugim czytaniu po prostu.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

W takim razie dzisiaj moglibyśmy podsumować, że zostawiamy ten przepis zawarty w ust. 1d – chyba, że są jeszcze jakieś inne uwagi – z pełną świadomością tego, że będziemy do niego wracać.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

To znaczy, wtedy trzeba będzie zgłosić poprawkę w trakcie drugiego czytania. Teraz jest prośba do moich kolegów z mojego klubu. Jeżeli ja wysmaruję jakoś taką poprawkę, to żebyście poszli i poparli mnie, bo jak przewodniczący odmówi podpisania poprawki, to ja jestem ugotowany. Zawsze potem sam zostaję na placu boju.

Poseł Witold Pahl (PO):

Panie przewodniczący, ja chciałem powiedzieć, że ja zgadzam się z pańską argumentacją i będę pana wspierał do końca w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Jeżeli pan przewodniczący takich publicznych deklaracji oczekuję, to moje wsparcie jest również i widzę po oczach koleżanek i kolegów z klubu Platformy Obywatelskiej, że tak będzie. Czy ktoś ma jeszcze… Bardzo proszę.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Jeżeli my mówimy o sprawiedliwości, to chciałam zwrócić uwagę na taką rzecz, że my mówimy cały czas o osobach fizycznych. Płatnikami są także np. spółki. Spółka ma wymierzoną opłatę dodatkową, a prezes dostaje karę za przestępstwo czy wykroczenie. Jaka to jest sprawiedliwość? Czasami jego udział jest stuprocentowy, więc jeżeli mówimy o sprawiedliwości, to też nie jest sprawiedliwe. Tylko się odnosimy do płatników będących osobami fizycznymi.

Jeszcze chciałam się odnieść do karania. Najczęściej dochodziło do przypadków podwójnego karania – administracyjnego i za wykroczenie z art. 98 poprzez sądy. Faktycznie tam na moment złożenia były zaległości i to była chyba najbardziej pospolicie stosowana kara – kierowanie wniosków przez ZUS w tych przypadkach. Przestępstwo to jest naruszeniem praw pracowników i tylko przez takiego płatnika, który nie płaci za pracowników, a w takiej sytuacji powinniśmy przede wszystkim chronić pracowników. To są sytuacje rzadsze od tych, które się zdarzały. Jednak zasadnicza moja wypowiedź dotyczy tej nierówności między np. spółkami a osobami fizycznymi.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Pan przewodniczący.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

To jest pozorna nierówność. Jak już pani, pani Basiu, powiedziała na samym wstępie – karana jest spółka opłatą dodatkową, czyli opłatą administracyjną – spółka jako podmiot prawa handlowego. Natomiast przestępstwo czy wykroczenie popełnia konkretna osoba fizyczna, czyli komu innemu jest wymierzana opłata dodatkowa, a komu innemu wymierzana jest kara. Tutaj trzeba te podmioty rozróżniać. Ja rozumiem, że jeżeli to będzie spółka cywilna, to powstanie problem i tutaj ta zasada *ne bis in idem* będzie miała zastosowanie, czy przy spółce jawnej. Natomiast przy spółce prawa handlowego, kapitałowej, to mamy rozdzielność podmiotów. Tutaj nie wchodzi w ogóle ten problem. Spółka prawa handlowego w ogóle nie będzie podlegała odpowiedzialności karnej, bo odpowiedzialność podmiotów zbiorowych zupełnie czego innego dotyczy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Czy jeszcze jakieś głosy w kontekście ust. 1d? Nie słyszę.

Przystępujemy do procedowania nad art. 2 pkt 2 i 3. BL.

Legislator Bogdan Cichy:

My nie zgłaszamy zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Czy strona rządowa chce coś uzupełnić? Otwieram dyskusję. Nie słyszę zgłoszeń.

Przechodzimy do art. 3. Proszę BL.

Legislator Bogdan Cichy:

Nie zgłaszamy zastrzeżeń. Też skreślimy jedno „o", będzie „lub wykroczenie", konsekwentnie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Czy strona rządowa? Otwieram dyskusję.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Ja chciałbym powiedzieć, że tutaj właśnie strona rządowa bardzo dobrą rzecz zrobiła, o czym zapomniał Senat. Zapomniał o przepisach międzyczasowych, że przecież są jakieś postępowania w międzyczasie, wejdzie nowa ustawa i raptem się okaże, co z tamtymi sprawami. Czyli te przepisy międzyczasowe są potrzebne.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Czy jeszcze jakieś zgłoszenia? Nie słyszę.

Ja mam taką propozycję – omawialiśmy poszczególne artykuły, poszczególne ustępy osobno, ale ja bym zaproponował, jeżeli nie będę słyszał głosów sprzeciwu, żebyśmy przyjęli całość projektu.

Legislator Bogdan Cichy:

Przepraszam, panie przewodniczący. Przepraszam, jeszcze jest rzecz formalna. Z druku został art. 3. To znaczy, tutaj się dodaje nowy art. 3, a jeszcze jest art. 3 z druku, przepis o wejściu w życie. Jeżeli pan przewodniczący formalnie mógłby poddać również ten problem do rozważenia przez Wysoką Komisję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Czyli formalnie musimy przyjąć, że art. 3 będzie w brzmieniu jako art. 4, będzie zmiana kolejności, ale to też przegłosujemy łącznie w całości, chyba że są jakieś inne opinie. Nie słyszę.

W takim razie przechodzimy do procedury głosowania całego projektu z tymi zmianami, głównie przepisów, które omówiliśmy w trakcie posiedzenia. Kto jest za? Proszę o podniesienie ręki. (16) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Propozycja została przyjęta jednogłośnie.

To był jedyny punkt porządku. A, sprawozdawcę musimy wybrać. Czy są jakieś zgłoszenia? Czy ktoś z pań i panów posłów chce być sprawozdawcą tego projektu? Bo ja za chwilę ewentualnie oczywiście zaproponuję tzw. „dobrowolca". Gosiu, czy pani poseł nas opuściła na stałe?

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS):

Basię chcesz? Nie ma problemu.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Tak? Czyli mamy kandydatkę przyjętą, choć upewnimy się jeszcze. Dzwonimy do niej, czy wyraża zgodę pani poseł.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS):

Ale na pewno się zgodzi.

Głos z sali:

Która, Bartuś?

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Tak. Termin zgodności ustawy przyjmujemy do piątku. Czyli pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS):

Oczywiście, wyraża zgodę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Jeszcze musi przyjść do sekretariatu Komisji. Mamy wyznaczonego sprawozdawcę, mamy uzgodniony termin. Czy ktoś z pań i panów posłów coś jeszcze wnosi w ramach porządku posiedzenia? Nie słyszę zgłoszeń. Przypominam o jutrzejszym posiedzeniu Komisji.

Zamykam posiedzenie, serdecznie dziękując państwu, i stronie rządowej, i w sposób szczególny także naszemu stałemu doradcy Komisji.